

Dekada Marcina Lutra

Autor tekstu: **Andrzej Wendrychowicz**

31 października 1517 roku Marcin Luter (Martin Luther) miał przybić do drzwi katedry zamkowej w Wittenberdze swoje tezy w liczbie 95. Chciał tym doprowadzić do dysputy religijnej o reformie kościoła rzymsko-katolickiego, ale spowodował jego podział. W roku 2017 upłynie 500 lat od tamtego wydarzenia.

W grudniu 2007 roku niemiecki parlament (Bundestag) ogłosił lata 2008 — 2017 „Dekadą Lutra”, a w roku 2011 jednogłośnie upoważnił rząd federalny do wydatkowania na jej finansowanie sześciu milionów Euro rocznie. Uznano, że 500 rocznica reformacji jest religijnym i kulturowo-historycznym „wydarzeniem rangi światowej”. Do tej kwoty dochodzą wydatki z kasy Landów (Krajów Związkowych) oraz lokalnych samorządów. Na przykład na:

- specjalną wystawę w Państwowym Muzeum Sztuki w Dreźnie o nazwie „Zachowaj nas Boże w Twoich słowach — wyznania wiary na inkrustacjach broni w czasie reformacji” — 30.000 Euro;
- musical w teatrze w Eisenach „Luther i wynalezienie sumienia” — 140.000 Euro;
- utrzymanie biura obsługi „Dekady Lutra” — 292.000 Euro.

W miastach i Landach bezpośrednio związanych z osobą Lutra, wiele istniejących już lub specjalnie do tego celu utworzonych instytucji zajmuje się „Dekadą Lutra”. Są to najróżniejsze rady naukowe, kuratoria, komisje koordynacyjne, nowa międzynarodowa „Fundacja Martina Luthra”, stowarzyszenie „Drogi do Lutra”, specjalna „Ambasada” Niemieckiego Kościoła Ewangelicznego, różnego rodzaju urzędowi pełnomocnicy etc. Opracowano „Koncepcję rady naukowej dekady Marcina Lutra” na podstawie której powstał dokument „Perspektywy na jubileuszowy rok reformacji 2017”

Celem „Perspektyw” jest teologiczna podbudowa na potrzeby „Dekady Lutra” i ustalenie tematów wiodących dla poszczególnych lat dekady. I tak tematem roku 2010 była „Reformacja i malarstwo”, roku 2011 „Reformacja i wolność”, roku 2013 „Reformacja i tolerancja” a roku 2014 „Reformacja i polityka”. Jako dalej idący cel obchodów wskazuje się na promocję gospodarek nowych Landów dzięki „turystyce luterańskiej”, a także — jeśli będzie to możliwe — „rechryścianizacja” gmin.

Twórcy „Dekady Lutra” stawiają sobie szeroko pojęty cel rozpropagowanie we współczesnym świecie „sygnatury protestantyzmu”, stworzenie „potencjału znaczeniowego” reformacji dla współczesnej kultury, co by miało wzmocnić kulturę Zachodu. Według nich to, co protestanckie jest przyczyną, bazą i fundamentem dla nowożytnej kultury, kształcenia (także obowiązku szkolnego), wyrazem osobowości, indywidualizmu i wolności, a także tolerancji, równości i demokracji. Lutrowi, reformacji i protestantyzmowi twórcy uroczystości jubileuszowych przypisują jeszcze całe mnóstwo zasług, jak choćby „dynamikę gospodarczą”, która wywarła piętno na nowoczesnym społeczeństwie kapitalistycznym. Nawet oświecenie jest jakoby pochodną reformacji.

Decyzja Bundestagu została skrytykowana przez niemieckich humanistów zrzeszonych w potężnej organizacji, Humanistischer Verband Deutschlands (Humanistycznym Związku Niemiec). Uznali za prawne kuriozum, że parlament niemiecki postanawia szczególnie wesprzeć konkretną religię i jeden Kościół. HVD wypomniało przy okazji Bundestagowi, że nie powinien być się zgodzić na wystąpienia w parlamencie katolickiego papieża i wysokiego hierarchy protestanckiego.

I chociaż tak szeroko zakrojone, kosztowne i mocno nagłośnione obchody jubileuszowe nie spotkały się ze zbyt dużym zainteresowaniem w Niemczech, to przeciwko takiemu zawłaszczaniu wczesnej nowożytności w Niemczech i Europie przez protestantyzm, zredukowany do osoby Lutra, należy się, zdaniem HVD, stanowczo przeciwstawić.

W roku 2013 Berlińsko-Brandenburski oddział HVD (największa struktura związku w Niemczech) opublikował broszurę „Humanismus, Reformation, Aufklärung - Forderungen und Vorschläge zur Lutherdekade” (Humanizm, reformacja, oświecenie — żądania i propozycje dot. Dekady Lutra). Spośród 12 artykułów różnych autorów odnoszących się w tej książce do „Dekady Lutra” i opracowanych na potrzeby obchodów jubileuszowych „Perspektyw” wybrałem tekst doktora Huberta Cancika, profesora filologii na Eber-Karl-Universität w Tübingen, specjalizującego się w kulturoznawstwie i religioznawstwie antycznym. Poniżej, za zgodą Autora, tłumaczenie wybranych fragmentów jego tekstu. Zrezygnowałem z tłumaczenia licznych odwołań i przypisów (najczęściej odnoszących się do „Perspektyw”) w tekście — stąd w nim tyle cudzośłówów — uznając, że nie wnoszą one nic istotnego do stanowiska HVD wyrażonego w broszurze i tekstach jej 12 autorów.



Mit reformationi

Uwagi do obchodów rocznicy reformacji 2017

Hubert Cancik

(...) § 3. Perspektywa humanistyczna

1. Humanistyczne dziedzictwo Lutra

Z humanistycznej perspektywy dziedzictwo Lutra wygląda jak jedno ze zdarzeń wczesnej nowożytności. Jest ono związane z epoką, w której żyli i tworzyli Dante, Petrarca, Cola di Rienzo a także Giordano Bruno. Chodzi o okres od około 1300 roku do roku 1600, w którym Giordano Bruno spalono w Rzymie na stosie. Reformacja jest częścią epoki „współformowanej” przez ruchy humanistyczne: bez renesansu nie byłoby reformacji, a bez humanizmu Marcina Lutra.

Już samo nazwisko „Luther” pokazuje te zależności. Martin Luder — tak brzmiało jego pierwotne nazwisko — poszedł za ówczesną humanistyczną modą i nadał swojemu nazwisku nowoczesne brzmienie: -th- jest z greki i brzmi jak greckie eluetheros — czyli wolny. Podpisywał się jako „Martinus Viro-politanus” czyli jako Marcin z Mans-feld. Uniwersytet w Erfurcie, na którym Luter studiował od roku 1501, jest bardzo starą, założoną w roku 1392 uczelnią. Od połowy XV wieku podlegała ona silnym wpływom ruchów humanistycznych. Luter uczył się logiki, fizyki, retoryki, psychologii, przyrody z dzieł Arystotelesa, matematyki z prac Euklidesa i ponownie z Arystotelesa: metafizyki, etyki, polityki i ekonomii. Czytał Vergila, Ovida, Plautusa, Terenza, Cicero i Liviusa. W swoim otoczeniu akademickim Luter uchodził za muzyka i „uczonego filozofa” — a to oznacza omal to samo, co „humanistę”. Martin Brecht w książce biograficznej o Lutrze napisał: " Nawet erfurccy teologowie mieli kłopot z uwolnieniem się od pewnego rodzaju sygnatury, jaką wynieśli ze studiów wolnej sztuki.

Nawet późny Luter wykorzystuje tę swoją humanistyczną „sygnaturę”. W walce o Rzym, w roku 1537 uznaje on donację Konstantyna za fałszerstwo, przyłączając się tym samym do opinii ogłoszonej sto lat wcześniej przez humanistę Lorenzo Valla (1407 — 1456).

(...) Można się sprzeczać, jak silny, lub jak słaby wpływ wywarła humanistyczna „sygnatura” na wykonane przez Lutra tłumaczenia dzieł i na jego krytykę kościoła. Czy to jest całkiem powierzchowny wpływ, czy może tylko instrumentalizacja studia humanitatis, a może „destrukcja przez przywłaszczenie”? Natomiast humanistyczna „sygnatura” erfurckiego teologa jest niezbędną perspektywą spojrzenia na reformację i jej 500-tny jubileusz.

Jednak w dokumencie „Perspektywy na jubileuszowy rok reformacji 2017” starannie unika się takich pojęć jak „renesans”, „humanizm” (umanista) czy „nauki humanistyczne”.

2. Ruchy humanistyczne

Epoka wczesnej nowożytności wyróżnia się gospodarczym i politycznym rozwojem miast włoskich. Obok arystokracji i kościoła stają się widocznymi obywatele miast i mieszczańska inteligencja. Ich kryterium „prawdziwego szlachectwa” jest „cnota i rozsądek” a nie „szlachetna krew czy kościelne święcenia”. Prawnicy, lekarze, rajcowie, kanclerze, urzędnicy, nauczyciele są socjalnymi

nosicielami ruchu humanistycznego. To oni tworzą szkoły komunalne, akademie, uniwersytety i to na wiele dziesięcioleci przed reformacją. To oni łamią monopol informacyjny Kościoła poprzez wynalezienie drukowanych książek (około 1450). To oni rozwinęli oparte na antycznej: tradycji teatr, operę, filozofię, prawo oparte na zasadach natury, rozumu i sprawiedliwości. Renesans jest drugim oświeceniem w historii europejskiej religii i nauk przyrodniczych.

Pod pojęciem „humanizm”, jak ruch ten nazwano w XIX wieku, rozumiano ruch kulturalny, program oświatowy, epokę (renesans), tradycję („klasyczne dziedzictwo”), światopogląd, formę praktycznej filozofii, polityczną orientację w celu przeforsowania praw człowieka, koncepcję miłosierdzia stosowaną w praktyce humanistycznej. Humanizm był wtedy widziany jako „otwarty system” integrujący jego wyżej wymienione części składowe, użyty do przewyciężenia ówczesnych problemów w medycynie, ekonomii, prawie i polityce.

Do zdobyczy tego szerokiego ruchu humanistycznego wczesnej nowożytności należy zdefiniowanie autonomii osoby ludzkiej, jej rozumu, wolności i godności. „Godność ludzka” i później zdefiniowane „przyrodzone prawa człowieka” (les droits naturels l'homme) są od czasów Cicero, Petrarcki, Pico Della Mirandola najważniejszym, centralnym stanowiskiem, postulatem humanistów.

Pojęcie humanizmu w swej początkowej historii obejmuje oświatę i miłosierdzie. „Plan godzinowy Zachodu” napisali humaniści. „Sztuki wyzwolone”, studia humanitatis, ogólnokształcące, „ludzkie” studia są stałym punktem programu kształcenia europejskiego.

„Równość” — wracając na chwilę do „Perspektywy na jubileuszowy rok reformacji 2017” — jest trudną antyczną praktyką „rządów ludu” (Demo-kratie — „panowanie niezamożnej większości”), tematem antycznej greckiej politologii. Dzięki humanistycznym staraniom temat „Demokracja-Wolność-Równość” w ogóle wszedł do historii europejskich konstytucji. Chrześcijańska równość „w Panu” (en kyrio) służyła natomiast wyłącznie do tego, żeby każdego z osobna zatrzymać w jego stanie; niewolnik pozostawał niewolnikiem, pan pozostawał panem.

Wyłączające wywody zastosowane w „Perspektywach na jubileuszowy rok reformacji 2017” i osiągnięte dzięki temu korzyści nie wytrzymują historycznej krytyki. Prawa, roszczenia, wyprowadzone z rzekomo historycznych „twierdzeń” oparte są na grząskich podstawach. Powstanie i legitymizacja nowożytności znajduje się znacznie głębiej i wcześniej niż reformacja.

Wpływy i oddziaływania, jakie przyniosła ze sobą reformacja, są odbierane i oceniane z różnych punktów widzenia — napisano w „Perspektywach” — jednym z takich punktów widzenia jest właśnie perspektywa humanistyczna, nakreślona w tym tekście.

Andrzej Wendrychowicz

Były wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Jest założycielem i koordynatorem portalu edukacyjnego etykaw szkole.pl oraz tłumaczem literatury naukowo-technicznej.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 27-10-2014 Ostatnia zmiana: 28-10-2014)
[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9750) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9750>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym,
Racjonalista.pl

w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl